

JAN ŻARYN\*

Wydział Nauk Historycznych

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

ORCID: 0000-0003-3955-0395

## TADEUSZ KARSZO-SIEDLEWSKI – SENATOR II RP

### Tadeusz Karszo-Siedlewski – Senator of the Second Republic of Poland Abstract

In the years 1939-1945, nearly 300 members of the Second Polish Parliament, including 155 senators, died or were killed. One of them was Tadeusz Karszo-Siedlewski (1893-1939), coat of arms Ogończyk, senator of the 4th and 5th term (since 1935), a well-known industrialist before the war. He took part in the war of 1920, for which he received the Virtuti Militari Cross. He was also an economic activist, a.o., a member of the Council of the Central Association of Polish Industry, Mining, Trade and Finance “Lewiatan,” and from 1936, the President of the Association of Polish Ironworks. He was also a benefactor of the Evangelical-Reformed Church (Calvinist). In September 1939, he did not leave the capital; he became a delegate of the Chief Commander of the Citizens’ Guard. Seriously wounded after the German air raids in the city, he died on 26 September 1939 and is buried in the Calvinist cemetery in Warsaw.

**Keywords:** September 1939, Senator of the Republic of Poland, Evangelical-Reformed Church

### Abstrakt

W latach 1939-1945 zginęło lub zmarło blisko 300 parlamentarzystów II RP, w tym 155 senatorów. Jednym z nich był Tadeusz Karszo-Siedlewski (1893-1939), herbu Ogończyk, senator IV i V kadencji (od 1935 r.), przed wojną znany przemysłowiec. Brał udział w wojnie 1920 r., za co otrzymał Krzyż Virtuti Militari. Był też działaczem gospodarczym, m.in. członkiem Rady Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów „Lewiatan”, od 1936 r. prezesem Związku Polskich Hut Żelaznych. Był też dobroczyńcą dla Kościoła Ewangelicko-Reformowanego (kalwińskiego). We wrześniu 1939 r. nie opuścił stolicy, został delegatem Komendanta Głównego Straży Obywatelskiej. Ciężko ranny po

\* Prof. dr hab. Jan Żaryn, historyk dziejów najnowszych, nauczyciel akademicki DH UKSW, publicysta, działacz społeczny. Red. nac. „W sieci Historii”; p.o. dyrektora Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. R. Dmowskiego i I.J. Paderewskiego; opiekun serii wyd. DH UKSW „W służbie Niepodległej”; opiekun kolekcji archiwalnej Komitetu dla Upamiętnienia Polaków Ratujących Żydów; prezes Stowarzyszenia Polska Jest Najważniejsza. E-mail: jan.zaryn@idmn.pl.

nalotach niemieckich w mieście zmarł 26 IX 1939 r. i jest pochowany na cmentarzu kalwińskim w Warszawie.

**Słowa kluczowe:** Wrzesień 1939 r., senator RP, Kościół Ewangelicko-Reformowany

W drugim dniu wojny w gmachu parlamentu przy ul. Wiejskiej odbyły się ostatnie posiedzenia Sejmu i Senatu RP w wolnej jeszcze i niepodległej Polsce, choć już zaatakowanej przez III Rzeszę. Mimo alarmów ruch w mieście był w miarę normalny. Jednak podczas posiedzenia Sejmu RP i przemówienia szefa rządu towarzyszyły posłom detonacje i strzały artyleryjskie<sup>1</sup>. Ostatnie, 20 posiedzenie V kadencji Senatu RP rozpoczęło się po zamknięciu sejmu o godzinie 15.55 i trwało jedynie 25 minut. Głos zabrał marszałek Bogusław Miedziński: „Wysoka Izbo! Na oświadczenie Szefa Rządu [Felicjana Sławoja-Składkowskiego – J.Ż.] odpowiedzieć chcę w imieniu Senatu Rzeczypospolitej, zespolonego, jak cały naród, w jednej myśli w jednym uczuciu. Nie ma ceny na ziemię polską i honor Polaków (Oklaski). Nie ma siły, która by te dwa skarby najwyższe potrafiła nam wydrzeć (Oklaski). Opętana pycha i przebiegła obłuda złego sąsiada znajdzie w tej ziemi opór bezwzględny i niezłomny (Oklaski)”<sup>2</sup>. Wśród senatorów słuchających tego przemówienia był także obecny Tadeusz Karszo-Siedlewski. Nie wiedział wówczas, że nie przeżyje tego miesiąca – września 1939 r.

Porządek obrad w obydwu izbach był bardzo skromny. Najpierw posłowie, a następnie senatorowie przyjęli nowelizację ustawy o zmianie ordynacji wyborczej do parlamentu umożliwiającą parlamentarzystom w tej nadzwyczajnej sytuacji podjęcie służby wojskowej bez utraty mandatu. W przypadku senatu RP chodziło o zmianę art. 43 ordynacji wyborczej do izby wyższej<sup>3</sup>. Senat uchwalił także zmianę regulaminu umożliwiającą pracę izby w zmniejszonym składzie osobowym, konkretnie 19 senatorów. Praktycznie, ani sejm ani senat w pomniejszonym składzie nigdy się nie zebrał. 2 listopada 1939 r. nowy prezydent RP Władysław Raczkiewicz na mocy konstytucji kwietniowej rozwiązał bowiem obydwie izby, a następnie zarządził nowe wybory z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości. Na marginesie warto dodać, że w przypadku senatu, wypełnienie tej decyzji z 2 listopada 1939 r.

<sup>1</sup> W wyniku ciągłych ataków lotnictwa niemieckiego i ostrzału artyleryjskiego we wrześniu 1939 r. zniszczeniu uległo ponad 10% zabudowy stolicy (m.in. ucierpiał Zamek Królewski, kościół Najświętszego Zbawiciela itd.). Straty wg szacunków przekroczyły 3 mld przedwojennych zł. polskich. Śmierć poniosło 6 tysięcy polskich żołnierzy i 25 tysięcy ludności cywilnej, rannych zostało 16 tysięcy żołnierzy i 20 tys. osób cywilnych. Wrzesień 1939 r. to początek męczeńskich dziejów miasta i jego mieszkańców. W latach kolejnych, poza nalotami sowieckimi na miasto od 1941 r. nękającymi ludność cywilną, mieszkańcy żydowscy miasta zostali wymordowani, a ich dzielnica zrównana z ziemią (w getcie przebywało ponad 400 tys. ludzi), a w 1944 r. podczas insurekcji warszawskiej Niemcy wymordowali ludność cywilną (na Woli i na Ochodzie ok. 50 tys. ludzi), a następnie po jej zakończeniu wypędzili pozostałą przy życiu ludność milionowego niegdyś miasta i przystąpili zgodnie z rozkazem Himmlera do całkowitego wypalenia i wyburzenia szczególnie historycznych dzielnic i zabytków stolicy: dworów, pałaców, kościołów i klasztorów, kamienic i pomników (straty sięgały 85% substancji miejskiej, 90% przemysłu, 72% zabudowy mieszkalnej, 90% dóbr kultury narodowej i zabytków). Według raportu opracowanego w 2004 r. przez zespół pod kierunkiem prof. Wojciecha Falkowskiego: „Całość strat materialnych poniesionych przez miasto i jego mieszkańców szacujemy na 18, 20 miliardów złotych (według wartości złotówki z sierpnia 1939 r.), co czyni kwotę 45,3 miliarda dolarów [amerykańskich] (według wartości obecnej)”, *Straty Warszawy 1939-1945. Raport*, red. W. Falkowski, Warszawa 2005, s. ???; O Warszawie podczas wrześniowych nalotów, zob. np. M. Żaryn, J. Żaryn, *Rok 1939. Od beztrojski do tragedii*, Warszawa 2019, s. 186-187, 210-214; M. M. Drozdowski, A. Zahorski, *Historia Warszawy*, Warszawa 1972; *Straty Warszawy 1939-1945. Raport*, dz. cyt.; S. Lorentz, *Walka o Zamek 1939-1980*, Warszawa 1986.

<sup>2</sup> D. Mycielska, J. M. Zawadzki, *Senatorowie zamordowani, zaginieni, zmarli w latach II wojny światowej*, s. 4.

<sup>3</sup> Tamże, s. 5.

nastąpiło dopiero po wyborach czerwcowych 1989 r., a kolejne posiedzenie Senatu RP odbyło się 4 lipca 1989 r.; z kolei pierwsze posiedzenie Sejmu RP, po w pełni wolnych wyborach z 27 października 1991 r., odbyło się 25 listopada<sup>4</sup>.

Spośród 1700 parlamentarzystów II RP (1919-1939), w tym żyjących przed 1 września 1939 r. 361 senatorów (począwszy od pierwszej kadencji senatu z lat 1922-1928, po ostatnią z 1938 r.) w latach II wojny światowej zginęło, zostało zamordowanych lub zmarło w obozach, z rąk okupantów niemieckiego i sowieckiego, blisko 300 parlamentarzystów, w tym aż 155 senatorów (95 było ofiarami wojny, 48 zmarło naturalną śmiercią)<sup>5</sup>. Posłowie i senatorowie RP, którzy zginęli w czasie wojny, są uwiecznieni na tablicach imiennych w gmachu polskiego parlamentu. Wśród nich znajdują się m.in. nazwiska marszałka sejmu RP z lat 1922-1928 Macieja Rataja czy też parlamentarzystów: Stanisława Dubois z PPS i prof. Romana Rybarskiego z SN, zamordowanych w KL Auschwitz, a także senatora RP Tadeusza Karszo-Siedlewskiego. Z rąk niemieckich zginęło ok. 200 parlamentarzystów, z rąk sowieckich 100. Uległy zniszczeniu także gmachy polskiego parlamentu.

Jedną z najbardziej wpływowych i znanych osób wśród senatorów II RP, był Tadeusz Karszo-Siedlewski, senator IV i V kadencji, czyli zasiadający w izbie wyższej w latach 1935-1939, mianowany przez prezydenta RP Ignacego Mościckiego<sup>6</sup>. Obydwie kadencje zostały przerwane, także IV – po trzech latach, decyzją prezydenta Mościckiego.

Jadwiga Olizar tak pisała o rodzie Karszo-Siedlewskich i ich herbie: „Zacznę od romantycznej historii powstania herbu Ogończyk, którym się pieczętowali Karszo-Siedlewsy. Rysunek przedstawia na tarczy pół pierścienia ze strzałą i nad tarczą hełm z koroną i 5-cioma piórami, a nad nimi para wzniesionych do góry rąk. Historia zaś sięga dawnych czasów, gdyż działo się to w okresie najazdów tatarskich. Porwana przez najeźdźców dziewczyna została odbita i ocalona przez rycerza z roku Myszków (względnie ogon – myszka). Na pamiątkę, przy rozstaniu tych dwojga, których złączyła nie tylko przygoda, ale i miłość, podzielili między siebie pierścień. Po kilku latach, gdy burza wojenna minęła, rycerz odnalazł swą ukochaną, która czekała na niego z pół pierścieniem i połączył ich związek małżeński. Na pamiątkę bohaterskiej walki w obronie porwanej, rycerz otrzymał herb o nazwie Ogończyk. Czy protoplaści rycerza wywodzili się z Myszków, którzy zgnębili króla Popiela, tego już trudno byłoby udowodnić. Niełatwo było również wyjaśnić, skąd powstało podwójne nazwisko Karszo-Siedlewskich, ale chyba moja Matka [Zofia Jankowska z d. Karszo-Siedlewska – J. Ż.] znalazła klucz do tej zagadki. Ze Stefanem Batorym przybył do Polski w jego poczcie rycerz z Siedmiogrodu o nazwisku Karso. Ożenił się i zamieszkał w majątku posagowym swej żony Agnieszki z Siedlewit. Wraz z majątkami i żoną otrzymał za zgodą Sejmu od swego teścia herb Ogończyk, a że zamieszkiwał Siedlewo, więc jego syna nazywano już

<sup>4</sup> Zob. np. J. Pietrzak, *Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Tradycja i współczesność XV-XXI w.*, Warszawa 2010, s. 178-179.

<sup>5</sup> Tamże, s. 179; zob. więcej: D. Mycielska, J. M. Zawadzki, *Senatorowie zamordowani, zaginieni, zmarli w latach II wojny światowej*, dz. cyt.; J. M. Zawadzki, *Senatorowie losy wojenne i powojenne*, Warszawa 2013.

<sup>6</sup> Czwarta kadencja senatu RP zakończyła się w 1938 r. 20.09.1938 r. senatorowie uczestniczyli w pożegnalnym wieczorze, a na jego zakończenie zrobiono wspólne zdjęcie. Zob. J. M. Zawadzki, *Senatorowie, losy wojenne i powojenne*, s. 154. Najpełniejszy biogram T. Karszo-Siedlewskiego znajduje się w *Polskim Słowniku Biograficznym*. Zob. W. Bienkowski, *Tadeusz Aleksander Karszo-Siedlewski 1893.07.17-1939.09.26*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/tadeusz-aleksander-karszo-siedlewski> (dostęp: 31.03.2020), tam też obszerna bibliografia. Por. także biogram na stronie [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

Karso-Siedleskim<sup>7</sup>. Odmian tego herbu było dużo więcej, należał on do najstarszych, obecnych w zapisach sądowych co najmniej od XV wieku<sup>8</sup>.

Tadeusz Karszo-Siedlewski pochodził z zacnego rodu, a urodził się 17 lipca 1893 r., jako syn Władysława i Anieli z domu Grodzińskiej. Drzewo genealogiczne przedstawianego tu bohatera jest mocno rozbudowane. Ojciec Władysława Aleksander Jan Karszo-Siedlewski (1810-1886) senior, był urzędnikiem Królestwa Polskiego, matką zaś była Zofia z domu Zielińska. Według przekazów rodzinnych Zofia była sierotą, córką powstańca listopadowego, który, umierając, dał córkę na wychowanie rodzinie mieszczan warszawskich, państwu Herbstom. Aleksander Jan senior i Zofia mieli w sumie piątkę dzieci, oprócz Władysława – ojca Tadeusza, starszego o rok Aleksandra juniora (zwanego „Olutkiem”), urodzonego w 1957 r., ziemianina z Popław ożenionego z Felicją z domu Jawornicką, znanego działacza narodowo-demokratycznego z czasów zaborów i po odzyskaniu niepodległości, którzy mieli córkę Zofię, po mężu Alfredową Jankowską; następnie Bronisławę, po mężu Vetterową; Kazimierza ożenionego z Irlandką, Marią O’ Mera, z którego to związku urodziły się z kolei Ewelina oraz Josette, po mężu Jerzowa Odrowąż-Pieniążkowa; w końcu Zofię, po mężu Grodzieńską, której dziećmi byli Natalia i Oleś<sup>9</sup>. „Troje starszych – wspominała Jadwiga Olizar – przypominało rysami pradiadka, młodszy podobniejsi byli do prababki. Dziadzio Olutek i dziadek Władzio blondyn z ciemnymi oczyma, regularnych rysów, średniego, prawie niskiego wzrostu byli bardzo proporcjonalnie zbudowani. W szkole często brano jednego za drugiego. Chodzili do tej samej klasy i czasem udawało im się zmylić nauczyciela. Uspособienia mieli jednak inne. Olutek był bardzo żywy, uczciwy, ruchliwy i od wczesnych lat przejęty patriotyzmem, gotów w każdej chwili do manifestacji swych uczuć. Władzio miał charakter spokojny, umysł dociekliwy i nadawałby się może na naukowca. Dziadek Władek wiele lat strawił na szukaniu „perpetum mobile”. Lata ich młodości przypadły na najcięższy okres po powstaniu 63-go roku<sup>10</sup>. Aleksander Jan Karszo-Siedlewski oraz jego dzieci (w tym Władysław) i kolejne pokoleniowo rodziny (a zatem i dzieci Władysława, i Tadeusza, jak się zdaje dziedziczące także jego wzrost i cechy) byli wyznania augsbursko-reformowanego. Mimo iż rodzina była ziemiańska, a stałą troską kolejnych pokoleń rodu był (po kolejnej utracie) zakup nowego majątku ziemskiego, to jednak większość potomstwa znalazła się w mieście, konkretnie w Warszawie. Od pokoleń rodzina Karszo-Siedlewskich należała zatem do plejady rodzin fabrykantów warszawskich. Tak o tym związku wyznaniowo-fabrycznym pisała Jadwiga Olizar: „Mój pra-pra dziad Jan Karszo-Siedlewski zakochał się w bardzo pięknej Julii Sznajdrównie. Rodzina tej panny wywodziła się z mieszczaństwa niemieckiego, od dawna spolszczonego, ale wyznającego wiarę ewangelicko-reformowaną według zasad szwajcara z Erichu Zwinklę’go. Owa Julia miała podobno siostrę również piękną, którą poślubił baron Kurlandzki. [...] Ojciec tych panien był przemysłowcem, syn Karola odziedziczył po nim dom i destylarnię przy placu Trzech Krzyży [w Warszawie – J. Ż.], a ponieważ był bezdzietnym kawalerem, więc ofiarował swój majątek swemu siostrzeńcowi Aleksandrowi Janowi [synowi siostry Julii i Jana – J. Ż.]. Rodzina Karszo-Siedlewskich była przeciwna

<sup>7</sup> J. Olizar, *Karszo*, w: *Pamiętniki*, mps, s. 1-2.

<sup>8</sup> Zob. np. *Polska Encyklopedia Szlachecka*, t. 3, red. S. J. Starykoń-Kasprzycki, Warszawa 1935, s. 161-162.

<sup>9</sup> Na podstawie pamiętników rodzinnych, córek Zofii i Alfreda Jankowskich, A. Żaryn i J. Olizar, J. Olizar, *Karszo*, w: *Pamiętniki*, mps, s. 1-32; A. Żaryn, *Teczka I: Wstęp*, w: *Pamiętniki*, mps, s. 1-51.

<sup>10</sup> J. Olizar, *Karszo*, dz. cyt., s. 4-5.

małżeństwu Jana. Uważano wtedy, że panna pochodząca z innej sfery, córka do pewnego stopnia obcokrajowca i obca wyznaniowo nie jest odpowiednią żoną dla ziemiańskiego syna. Jednak musiała to być wielka miłość, która przeszła do porządku dziennego nad tymi na pewno trudnymi sprawami. [...] Niestety w sprawach wiary uległ żonie i jego wszystkie dzieci [w tym Władysław – J. Ż.] przyjęły chrzest z ręki pastora. Zachowała się różowa atlasowa wstęga ze ślubu Jana i Julii oraz jego listy do niej, pełne wyrazów miłości i uwielbienia. Widocznie życie nie układało im się po różach, ale z listów tchnie wiarą w lepsze jutro<sup>11</sup>. Jedną z przedstawicielek rodziny Karszo-Siedlewskich, Aleksandra Żaryn, tak wspominała z kolei dom dziadków: „Byłam wychowana w rodzinie ewangelicko-reformowanej, w domu o surowych, purytańskich obyczajach”. Jej dziadek, Aleksander Karszo-Siedlewski junior („Olutek”), ożeniony z Felicją z domu Jawornicką, był stryjem Tadeusza, głównego bohatera tego opracowania<sup>12</sup>.

Władysław Karszo-Siedlewski (1858 lub 9 – 1939) był przemysłowcem, właścicielem firmy wódek i likierów „Genelli”, a przede wszystkim prezesem Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego w Warszawie<sup>13</sup>. Wraz z żoną, wspomnianą Anielą z Grodzińskich, mieli oprócz Tadeusza trójkę dzieci. Rodzeństwo Tadeusza to dwaj bracia Zygmunt i Jan oraz siostra Anielę. Zygmunt zmarł w dzieciństwie, natomiast starszy Jan (1891-1955) był znanym w II RP pracownikiem MSZ, dyplomatą, m.in. był Konsulem Generalnym w Charkowie (1932-1934). W czasie wojny zaś pełnił z ramienia rządu RP na uchodźstwie ważną rolę w ważnym miejscu na ziemi; był bowiem posłem w Teheranie (1938-1942), potem Konsulem Generalnym w Bejrucie (do 1943 r.), akredytowany także przy rządach w Afganistanie i Iraku; wspierał proces wychodzenia żołnierzy i cywilów z „niehumanitarnej ziemi”, dbał np. o wyżywienie ewakuowanej ludności, wspierał bpa Józefa Gawlinę podczas rozmów z Sowietami i Anglikami w jego misjach duszpasterskich na terenie Związku Sowieckiego, m.in. organizując transport, a następnie szedł za wojskiem gen. Władysława Andersa<sup>14</sup>. Następnie do lipca 1945 r. pracował w centrali MSZ w „polskim Londynie”, gdzie pełnił funkcję zastępcy Sekretarza Generalnego Ministerstwa. Należał także, zapewne, do grona ewangelików reformowanych, którzy od marca 1945 r. należeli do Polskiej Parafii Ewangelickiej w Londynie<sup>15</sup>. Po wojnie wyemigrował do USA, gdzie m.in. działał w Komitecie Wolnej Europy<sup>16</sup>. Młodsza siostra Tadeusza Anielę, była żoną Sylwina Strakacza (1892-1973), sekretarza, a następnie wykonawcy testamentu Ignacego Jana Paderewskiego, w latach 1941-1945 Konsula Generalnego MSZ w Nowym Yorku i w tym samym czasie delegata PCK na USA. Jak pisał jego biograf:

<sup>11</sup> Tamże, s. 3.

<sup>12</sup> A. Żaryn, Teczka 2, w: *Pamiętniki*, mps, s. 8.

<sup>13</sup> J. i E. Szulcowie, *Cmentarz Ewangelicko-Reformowany w Warszawie. Zmarli i ich rodziny*, Warszawa 1989, s. 107-108.

<sup>14</sup> Jan Karszo-Siedlewski czeka na swojego biografę. Zob. więcej o jego aktywności w Teheranie i w Bejrucie, J. Gawlina, *In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego 1939-1945*, wstęp i opr. J. Myszor, Katowice 2019, s. 350-354 i inne. Por. *Biskup Józef Gawlina w Związku Sowieckim*, edycja dokumentów i wprowadzenie J. Myszor, Warszawa 2013, s. 110 i inne. *Dyplomacja polska w okresie II wojny światowej*, opr. M. Pernal, współpraca: P. Ceranka, B. Janicka, M. Mroczkowska, K. Smolana, K. Szczepanik, Warszawa 2013, s. 220.

<sup>15</sup> Zob. więcej o parafii i działalności ks. Romana Mazierskiego oraz wiernych ewangelików-reformowanych w polskiej diasporze w Wielkiej Brytanii po wojnie, *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, Londyn 1995, s. 168-170. Tamże, zapewne mylnie, Jan został podany jako „Stanisław Karszo-Siedlecki”.

<sup>16</sup> J. Gawlina, *In viam pacis...*, dz. cyt., s. 350 i nast.



„W działalności charytatywnej pomagała mu dzielnie zona Aniela Strakaczowa, która założyła w Nowym Yorku Ognisko Polskie i Klub 303, nazwany tak dla uczczenia dokonania polskiego dywizjonu lotniczego im. Tadeusza Kościuszki”<sup>17</sup>. Po wojnie, jak wielu innych polskich emigrantów, małżeństwo Strakaczów żyło w niedostatku<sup>18</sup>.

Tadeusz Aleksander Karszo-Siedlewski (1893-1939) był młodszym od Jana, drugim synem swych rodziców, wspomnianych wyżej Władysława i Anieli. Urodził się 17 lipca w Warszawie. W 1911 r. ukończył 8-klasową szkołę, znane pierwsze, prywatne Gimnazjum Filologiczne założone przez emerytowanego generała wojsk rosyjskich, pedagoga, Pawła Chrzanowskiego (1846-1914). Zostało założone w 1903 r., a mieściło się wówczas przy ul. Smolnej 30; w 1915 r. stało się własnością Maurycego Zamoyskiego, jako Gimnazjum Towarzystwa Szkoły Maurycego hrabiego Zamoyskiego (od 1918 r. im. Jana Zamoyskiego)<sup>19</sup>. W następnym roku z powodzeniem (a nawet z medalem) zdał maturę w VI Gimnazjum w Petersburgu (prywatne szkoły nie miały uprawnień w tym zakresie, co stanowiło jedną z wielu szykan młodzieży polskiej uczącej się w szkołach w d. Królestwie Polskim po upadku Powstania Styczniowego). Nie wiadomo, czy brał udział w strajku szkolnym organizowanym od początku rewolucji 1905 r. przez środowiska narodowe skupione w Związku Unarodowienia Szkół (ZUS-ie).

Skończył studia ekonomiczne w Berlinie, w tamtejszej Wyższej Szkole Handlowej w 1914 r. Po rocznym stażu w belgijskich Południoworosyjskich Zakładach Metalurgicznych w Kamienskoje, w 1916 r. został mianowany naczelnym sekretarzem tych zakładów. Po wybuchu rewolucji w Rosji wrócił jednak do Warszawy, tym bardziej, że czekał na niego nieoczekiwany spadek. Otrzymał bowiem od ojca znaną fabrykę wódek i likierów „Genelli”, a po bezdzietnym małżeństwie Juliusza R. Vettera (1853-1917) i jego małżonki Bronisławy z Karszo-Siedlewskich Vetterowej, wspomnianej wcześniej ciotki Tadeusza, odziedziczył ich browar, destylarnię i słodownię oraz Cukrownię i Rafinerię „Lublin” SA, w Lublinie. Jego kariera przemysłowca, przerwana na czas wojny polsko-bolszewickiej, trwała dalej. W lipcu 1921 r. został kierownikiem biura Zarządu Spółki Akcyjnej Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich z siedzibą w Warszawie, następnie od 1924 r. był dyrektorem handlowym, a od 1925 do 1935 r. członkiem zarządu. Był przemysłowcem, ale i działaczem gospodarczym, m.in. członkiem Rady Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów „Lewiatan”, od 1936 r. prezesem Związku Polskich Hut Żelaznych i wielu innych gremiów gospodarczych w Polsce Odrodzonej; był też dobroczyńcą Kościoła Ewangelicko-Reformowanego (kalwińskiego), którego wyznawcą był do końca życia. Nie miał czasu na pisanie prac z zakresu wiedzy, którą dysponował; napisał jedynie i wydał w Warszawie w 1927 r. pracę pt. *Polen und die Internationale Rohstahlgemeinschaft*<sup>20</sup>.

W latach 1919-1920 r. brał udział jako ochotnik w wojnie z bolszewikami, za co otrzymał Krzyż Virtuti Militari. Na zdjęciu, które pozostało w albumach rodzinnych, widać przystojnego choć niskiego mężczyznę, za to w pięknym mundurze. Dekoruje go sam Marszałek

<sup>17</sup> M. M. Drozdowski, *O niepodległą i demokratyczną Rzeczpospolitą. Z dziejów aktywności artystycznej i obywatelskiej Ignacego Jana Paderewskiego*, Kraków-Warszawa 2018, s. 113.

<sup>18</sup> Zob. więcej: tamże, s. 113-121.

<sup>19</sup> Zob. więcej: *100 lat na Smolnej czyli dzieje Gimnazjum i Liceum im. Jana Zamoyskiego w Warszawie*, praca zbiorowa, Warszawa 2005, s. 10-17.

<sup>20</sup> T. Karszo-Siedlewski, *Polen und die Internationale Rohstahlgemeinschaft*, Warszawa 1927.

Józef Piłsudski<sup>21</sup>. Jako kapral podchorąży służył w 1 DAK-u (2 Bateria) na Polesiu i Ukrainie. Został zdemobilizowany w 1921 r. w stopniu chorążego.

W 1935 r. został z ramienia sanacji senatorem RP. Należał do konserwatywnej części tej izby, kojarzonej głównie z ziemiaństwem. Jak piszą jego biografowie, jego udział w pracach senatu był stosunkowo niewielki; w IV kadencji referował sprawy dotyczące budżetu monopoli i przedsiębiorstw; w kolejnej, w 1939 r., był sprawozdawcą budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Reprezentował także w senacie interesy Gdyni. Jako senator RP od 1936 r. zasiadał, mianowany przez Radę Ministrów, w komisji do zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych. Został też mianowany przez ministra skarbu zastępcą członka Komisji Odwoławczej Giełdy Pieniężnej. Miał zatem swój udział w ożywieniu gospodarczym II RP wychodzącej od połowy lat 30. z kryzysu.

Prowadził ożywioną działalność polityczną, społeczną i towarzyską. Był m.in. przewodniczącym Koła Rezerwistów, prezesem Warszawskiego Klubu Jazdy Konnej, wiceprezesem Koła Przyjaciół Śródmieścia m. st. Warszawy oraz II wiceprezesem Związku Stowarzyszeń Wielkiej Warszawy. W jego letniej rezydencji odbywały się spotkania polityczne Klubu Srebrnej Róży, której także był członkiem. Występował także po 1936 r., według jego biografów, jako skuteczny łącznik między marszałkiem Polski Edwardem Śmigłym-Rydzem i OZN a środowiskami ONR-ABC (rozmowy polityczne na temat ewentualnej współpracy nie przyniosły pozytywnego rozstrzygnięcia) oraz między marszałkiem Polski a RNR – „Falanga” i Związkiem Młodych Narodowców, (co zakończyło się ścisłą współpracą i wejściem części środowiska „Falangi” do OZN)<sup>22</sup>.

Życie prywatno-rodzinne Tadeusza Karszo-Siedlewskiego osnute było legendami. W 1931 r. ożenił się z Marią Majdrowiczówną (1900-1984), znaną aktorką teatralną i filmową krakowsko-warszawską, z którą jednak wkrótce się rozwiódł<sup>23</sup>. Związał się bowiem uczuciowo ze słynną artystką baletu, primabaleriną Teatru Wielkiego w Warszawie, Olgą Sławską (wł. Olga Prorubnikow-Lipczyńska, 1915-1991)<sup>24</sup>, która po II wojnie światowej została pedagogiem tańca, założycielką Państwowej Szkoły Baletowej w Poznaniu. Do śmierci Tadeusz mieszkał z nią m.in. w swej letniej rezydencji w podstołecznych Błotach koło Falenicy (w Zatrzebiu, w dworku „Mon Plaisir”<sup>25</sup>). Po śmierci Tadeusza odziedziczyła ona znaczną część jego majątku. Być może ten związek zaważył na tym, że część rodziny Karszo-Siedlewskich, wychowanych w purytańskiej tradycji kalwińskiej, oddaliła się od swego kuzyna. Sam Tadeusz jednak był zawsze gotów wesprzeć ją w potrzebie; uczestniczył w naradach rodzinnych, szczególnie w momentach trudnych. Oto przykład, zarejestrowany w rodzinnych pamiętnikach: był rok 1933: „Ojciec mój [Alfred Jankowski ożeniony z Zofią Karszo-Siedlewską – J. Ż.] – wspominała Aleksandra Żaryn – nagle zniknął i nikt nie wiedział, co się z nim stało. Za zamkniętymi drzwiami odbywały się narady z braćmi

<sup>21</sup> Album rodziny Karszo-Siedlewskich (w zbiorach rodziny), (wł. J. Żaryna).

<sup>22</sup> Roli T. Karszo-Siedlewskiego przeczą jednak ustalenia S. Rudnickiego, piszącego o rozmowach narodowców z sanacją. Zob. S. Rudnicki, *Falanga Ruch Narodowo-Radykalny*, Warszawa 2018, s. 275-312.

<sup>23</sup> Zob. o niej więcej, <http://www.encyklopediateatru.pl/osoby/16315/maria-majdrowicz-zakrzenska> (dostęp: 31.03.2020); por. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Maria\\_Majdrowicz%C3%B3wna](https://pl.wikipedia.org/wiki/Maria_Majdrowicz%C3%B3wna) (dostęp: 31.03.2020).

<sup>24</sup> Zob. więcej, np. [pl.wikipedia.org/wiki/Olga\\_Sławska-Lipczyńska](http://pl.wikipedia.org/wiki/Olga_S%C5%82awska-Lipczy%C5%84ska) (dostęp: 31.03.2020).

<sup>25</sup> Zob. więcej o Falenicy, w: B. Wizimirska, *Opowieści Falenickie. O letnisku, rodzinie Szaniawskich oraz o Jezuitach i ich dziełach*, Warszawa 2012 (autorka nie podjęła jednak tematu związanego z biografią przedstawianego bohatera i jego letnią rezydencją).

stryjecznymi mamy. Tadeusz Karszo-Siedlewski radził zawiadomić policję: «Może Alfred już nie żyje, trzeba wreszcie dowiedzieć się prawdy. Zosiu! Nie zamykaj oczu...». Ale matka moja nie zgadzała się na zawiadomienie policji. Nie wierzyła w samobójstwo, choć tyle w tym okresie było samobójstw spowodowanych bankructwem wśród ziemian<sup>26</sup>. Ostatecznie, Alfred Jankowski odnalazł się, choć znaleziono go w rozpaczy po stracie znacznej części majątku; uratował go ks. Władysław Korniłowicz z Lasek, z którym to kapłanem i miejscem związała się od tej pory cała rodzina Jankowskich. Alfred i Zofia z domu Karszo-Siedlewska oraz ich córki przeszły też na katolicyzm, zamykając klamrą okres rodzinnej i kalwińskiej sagi rozpoczętej w pokoleniu Jana i Julii<sup>27</sup>.

Po ostatnich obradach senatu RP znaczna część władz polskich, w tym parlamentarzyści, opuściła stolicę, udając się na wschód, początkowo w stronę Lublina. Tadeusz Karszo-Siedlewski odmówił wyjazdu z Warszawy wraz z Prezydentem Ignacym Mościckim, a włączył się w prace na rzecz oblężonego miasta. Został delegatem Komendanta Głównego Straży Obywatelskiej do specjalnych poruczeń w Warszawie<sup>28</sup>. 25 września (według innej wersji 23 IX), pełniąc swe obowiązki, został ciężko ranny ugodzony niemieckim szrapnelem przy ul. Mazowieckiej. Tego dnia w oblężonej stolicy zginęło wielu warszawiaków; był to – obok 17 września – najcięższy atak bombowy na miasto, po którym dowództwo Wojska Polskiego z gen. Walerianem Czumą na czele podjęło decyzję o kapitulacji. Ciężko ranny senator RP został przewieziony do swego falenickiego dworku, gdzie zmarł następnego dnia u boku swej narzeczonej. Według innej wersji zmarł w Szpitalu św. Rocha w Warszawie, także w obecności pani Olgi i dyr. Stanisława Zielińskiego z Centrali Zakupu Żelaza Polskich Hut Żelaznych. Jest pochowany na cmentarzu ewangelicko-reformowanym (kalwińskim) w Warszawie, przy ul. Żytniej, róg Młynarskiej<sup>29</sup>. Został wielokrotnie odznaczony, oprócz wspomnianego Krzyża Srebrnego Orderu VM, także Krzyżem Oficerskim OOP (1937 r.), dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 oraz Orderem Korony Belgijskiej IV klasy.

Ród Karszo-Siedlewskich w linii męskiej wygasł w pokoleniu Tadeusza, Jana i Zygmunta. Do dziś jednak żyją potomkowie tego zacnego rodu po kądzieli, do których i autor tego artykułu się zalicza.

## Bibliografia

- 100 lat na Smolnej czyli dzieje Gimnazjum i Liceum im. Jana Zamoyskiego w Warszawie*, praca zbiorowa, Warszawa 2005.
- Bieńkowski W., Tadeusz Aleksander Karszo-Siedlewski 1893.07.17-1939.09.26, <https://www.ipzb.nina.gov.pl/a/biografia/tadeusz-aleksander-karszo-siedlewski> (dostęp: 31.03.2020).
- Biskup Józef Gawlina w Związku Sowieckim*, edycja dokumentów i wprowadzenie J. Myszor, Warszawa 2013.
- Drozdowski M. M., *O niepodległą i demokratyczną Rzeczpospolitą. Z dziejów aktywności artystycznej i obywatelskiej Ignacego Jana Paderewskiego*, Kraków-Warszawa 2018.

<sup>26</sup> A. Żaryn, *Wstęp*, w: tenże, *Pamiętniki*, s. 48.

<sup>27</sup> Wsparcie rodziny okazało się zbawienne. Tamże, s. 48.

<sup>28</sup> E. Szulc, *Cmentarze ewangelickie w Warszawie*, Warszawa 1989, s. 188.

<sup>29</sup> J. i E. Szulcowie, *Cmentarz Ewangelicko-Reformowany w Warszawie*, dz. cyt., s. 107-108.



- Drozdowski M. M., Zahorski A., *Historia Warszawy*, Warszawa 1972.
- Dyplomacja polska w okresie II wojny światowej*, opr. M. Pernal, współpraca: P. Ceranka, B. Janicka, M. Mroczkowska, K. Smolana, K. Szczepanik, Warszawa 2013.
- Gawlina J., *In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego 1939-1945*, wstęp i opr. J. Myszor, Katowice 2019.
- Lorentz S., *Walka o Zamek 1939-1980*, Warszawa 1986.
- Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, Londyn 1995.
- Mycielska D., Zawadzki J. M., *Senatorowie zamordowani, zaginioni, zmarli w latach II wojny światowej*, Warszawa 2009.
- Olizar J., *Karszo*, w: *Pamiętniki*, mps, s. 1-32 (własność autora).
- Pietrzak J., *Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Tradycja i współczesność XV-XXI w.*, Warszawa 2010.
- Polska Encyklopedia Szlachecka*, t. 3, red. S. J. Starykoń-Kasprzycki, Warszawa 1935.
- Rudnicki S., *Falanga Ruch Narodowo-Radykalny*, Warszawa 2018.
- Straty Warszawy 1939-1945. Raport*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2005.
- Szulc E., *Cmentarze ewangelickie w Warszawie*, Warszawa 1989.
- Szulcowie J. i E., *Cmentarz Ewangelicko-Reformowany w Warszawie. Zmarli i ich rodziny*, Warszawa 1989.
- Wizimirska B., *Opowieści Falenickie. O letnisku, rodzinie Szaniawskich oraz o Jezuitach i ich dziełach*, Warszawa 2012.
- Zawadzki J. M., *Senatorowie, losy wojenne i powojenne*, Warszawa 2013.
- Żaryn A., A. Żaryn, Teczka I: *Wstęp*, w: *Pamiętniki*, mps, s. 1-51 (własność autora).
- Żaryn A., *Pamiętniki*, teczka: 2 i 3, mps (własność autora).
- Żaryn M., Żaryn J., *Rok 1939. Od beztróski do tragedii*, Warszawa 2019.